

Mamy nowe pomysły

O odbudowie "Potopu" rozmawiamy z przewodniczącym Stowarzyszenia Odbudowy Bydgoskiej Fontanny z prof. Zygmuntem Mackiewiczem.

Dominika Kulesza: - Od kilku dni przy niecce fontanny Potop pracują geolodzy z Akademii Techniczno-Rolniczej. Robią odwierty w dnie fontanny. Po co?

prof. Zygmunt Mackiewicz: - Niecka ma ponad 100 lat, potrzebna była kompletna ekspertyza, z której będzie wynikało czy wytrzyma ciężar rzeźby. Istotne były także badania gruntu pod fontanną. Zwróciliśmy się o pomoc do kadry naukowej Akademii Techniczno Rolniczej. ATR bardzo chętnie nawiązała z nami współpracę.

Na całkowitą odbudowę fontanny potrzeba prawie miliona złotych. Czy Stowarzyszenie zgromadziło już wystarczające fundusze?

- Niestety, dużo osób deklarowało swoją pomoc, ale jak przyszło co do czego - to się wycofali. Z zebranych dotąd pieniędzy udało się nam już spłacić gipsowy model "Potopu", który był wystawiony w listopadzie w holu Multikina. Lada dzień podpiszemy umowę z kamieniarzami, którzy przygotują olbrzymią, kamienną podstawę pod pomnik. Podstawa zostanie umieszczona w niecce fontanny. To na niej oprą się tony pomnika.

Czy jest nadzieja, że "Potop" w ogóle stanie na dawnym miejscu?

- Szczerze w to wierzę. We wrześniu mamy kolejne zebranie Stowarzyszenia. Mamy pomysł jak przyciągnąć następnych sponsorów, ale na razie nie chcę zdradzać jaki.

Rozmawiała **Dominika Kulesza**